

## Wójtowo bierze udział w akcji

**Oficyny Wydawniczej Retman - Przywróćmy malwy naszym ogrodom! Przyjmij od nas w prezencie nasiona**

**Przyjmij od nas w prezencie nasiona, posiej, zbierz i podziel się z sąsiadami!**

Każdy, kto podróżuje po Mazurach przyzna, że nasze miasta i wsie wyglądają coraz piękniej. Dawno już minęły czasy ich komunistycznej siermiężności. Przy wielu nowych domach od razu zakładane są ogrody, o wygląd otoczenia swoich letnich siedzib pieczołowicie dba większość „naszych miastowych”.

Szkółki przeżywają okres prosperity, sadi się dużo, niestety przede wszystkim iglaków. Kiedy nasi przodkowie zakładali swoje ogrody nie sadzili iglaków, wychodząc ze słusznego założenia, że ich miejsce jest w lesie. Przy domu sadzono więc przede wszystkim drzewa liściaste. Domy budowano dawniej na pokolenia, nikt nie oczekiwał, że od razu wyrosną piękne dęby, klony, jawory, graby, buki czy lipy. Sadzono z myślą o miejscu, a nie o sobie.

Dzisiaj wszystko pędzi, im jesteśmy starsi, tym zresztą pędzi szybciej. Nie ma czasu na czekanie. Domy stawiamy w zbyt późnym wieku, by jeszcze za swego życia cieszyć się naturalnym pięknem ich otoczenia. Sadi się to, co najszybciej wyrośnie, osłoni nas od sąsiada, da cień latem, zasłoni do wiatru zimą. Ogrody są do siebie coraz bardziej podobne, wszędzie te same rośliny, podobne założenia. Ofiarą naszego braku czasu stały się też ogródki kwiatowe. Coraz mniej w nich kwiatów, bez których dawniej nie sposób było wyobrazić sobie ogrodu: malw, wrotczy, nagietków czy dziewann.

**Mamy marzenie, aby to zmienić. Mamy marzenie, aby przywrócić naszym ogrodom malwy. Mamy marzenie, aby te piękne kwiaty znowu cieszyły oczy mieszkańców Mazur i Warmii oraz turystów! Prosimy przyłączcie się do naszej akcji!**

To dobry na nią czas. Malwy właśnie dojrzewają, w tych dniach najlepiej zebrać ich nasiona. Udało nam się zgromadzić ich niemały zapas.

**Każdemu, kto mieszka lub ma dom na Mazurach lub Warmii, i da słowo, że posadzi w przyszłym roku w swoim ogrodzie malwy, a potem podzieli się – swoimi już nasionami - z sąsiadami i znajomymi, dostarczymy po 30 nasion tej pięknej rośliny!**

Oczywiście, najchętniej – ze względu na koszty – uczynilibyśmy to przy okazji zamówienia książek w naszym Antykwariacie czy Oficynie ([www.mojabibliotekamazurska.pl](http://www.mojabibliotekamazurska.pl)), choćby przy okazjnym zakupie naszego słownika „Mazury”, z którego hasła prezentujemy na tej stronie od początku wakacji – ale obiecujemy, że wszyscy chętni otrzymają od nas nasiona malw w prezencie, także wtedy, gdy nie zamówią książek!

Wystarczy napisać maila na adres [waldemar.mierzwa@mojabibliotekamazurska.pl](mailto:waldemar.mierzwa@mojabibliotekamazurska.pl), wpisać w jego tytule „Przywracamy malwy”, a w treści podać swój adres.

**Bardzo prosimy regionalne stowarzyszenia, towarzystwa, fundacje i inne organizacje społeczne, bibliotekarzy oraz wszelkich ludzi dobrej „malwowej” woli na Mazurach i Warmii o wsparcie naszych działań.** Łatwiej będzie nam dotrzeć do większej liczby osób, kiedy nasiona naszych malw będzie można dostać i u Was.

**O rozpropagowanie tej akcji uprzejmie prosimy regionalne internetowe portale i facebookową społeczność.**

Na co dzień, już teraz mają dla Was nasiona (możliwy tylko odbiór osobisty) współorganizatorki naszej akcji:

**Patrycja Mackiewicz**, Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku, e-mail: [patrycja@mackiewicz.olsztyn.pl](mailto:patrycja@mackiewicz.olsztyn.pl)

**Ewelina Figurska**, Wioska Garncarska, Kamionka koło Nidzicy, e-mail:

[e\\_figurska@wp.pl](mailto:e_figurska@wp.pl)

(Listę osób i instytucji, które dołączą do naszej akcji i będą miały nasiona, będziemy publikować (tylko imię i nazwisko lub nazwę oraz adres e-mail) na naszej facebookowej stronie.)

**Przywróćmy razem malwy naszym ogrodom! Przyjmij więc od nas w prezencie nasiona, posiej, zbierz, podziel się z sąsiadami! Jeśli nie zabraknie nam chęci za dwa lata będzie tak, jak bywało tu kiedyś! Pięknie, kolorowo, malwowo!**

**Waldemar Mierzwa**

**Co trzeba i warto wiedzieć o malwach?**

Przygotowała: **Patrycja Mackiewicz**, Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku

**MALWA**, prawoślaz (*Althaea rosea*)

**Opis rośliny**

Piękne kolory kwiatów malw ożywiają otoczenie i wprowadzają pogodny nastrój. Różnorodność ich barw sprawia, że są jednymi z najładniejszych letnich roślin ogrodowych.

Malwa jest rośliną trwałą, ale w naszym klimacie uprawia się ją jako roślinę dwuletnią.

Malwa jest rośliną o znacznych rozmiarach; jej proste, szorstko owłosione łodygi wznoszą się na wysokość 2-3 m. Liście są dłoniaste, klapowane, o średnicy do 30 cm. Korzeń typu palowego. Kwiaty są duże, o średnicy 4-5 cm, osadzone w kątach liści, w górnej części łodygi, groniasto skupione; mogą być pojedyncze, półpełne lub pełne. Barwy kwiatów są: białe, różowe, różowo-fioletowe, bordowe lub ciemnoczerwone, a nawet prawie czarne (odmiana "Nigra"). Rzadziej można spotkać malwy o kwiatach żółtych. Malwy kwitną od końca czerwca do października.

## **Uprawa**

Roślina potrzebuje stanowiska słonecznego lub półcienia. Młode rośliny wymagają dość dużo wody. Ziemia powinna być żyzna, głęboko uprawiona, przepuszczalna, choć niezbyt lekka, o umiarkowanej wilgotności. Malwy nie lubią nadmiaru wilgoci, lecz nie tolerują jej braku. W upalne dni, i w okresach suchych, trzeba je regularnie podlewać.

W pierwszym roku po posadzeniu wyrasta rozeta dużych, niezbyt ozdobnych, włochatych liści, kształtem przypominających liście klonu. Po roku na każdej roślinie pojawi się kilka strzelistych, również owłosionych i porośniętych liśćmi pędów kwiatowych, które latem nagle rozblyszczą wszystkimi kolorami tęczy.

Kwitnienie można przedłużyć regularnie usuwając z pędów przekwitłe kwiaty, co nie pozwoli roślinie na szybkie zawiązanie nasion i zakończenie okresu wegetacji. Po przekwitnięciu malwy należy wykopać i usunąć. Wprawdzie można ścinać rośliny tuż przy ziemi i pozwolić im wypuścić odrosty, które w kolejnym roku ponownie zakwitną, jednak będzie to kwitnienie słabe, nieporównywalne z tym w drugim roku. Dlatego malwy najlepiej rozmnażać i hodować naprzemiennie na dwóch stanowiskach w cyklu dwuletnim.

W wilgotne lata malwa może być atakowana przez rdzę ślazową. Choroba powoduje, że rośliny wyglądają jak zasuszone badyle. Najpierw na liściach pojawiają się białe, z czasem rozszerzające się i brunatniejące plamy, a następnie liście opadają. Ogrodnicy zalecają profilaktyczne opryskiwanie malw preparatami grzybobójczymi przez cały okres wegetacji, aby nie dopuścić do rozwoju infekcji. Rdza malw jest bowiem praktycznie nieuleczalna. Porażone rośliny najlepiej wykopać i spalić.

Jeśli zaobserwujemy początki choroby pod koniec sezonu, możemy próbować ratowania malw. Wiosną następnego roku należy usunąć i spalić pierwsze liście, a rośliny przesadzić w nowe miejsce i regularnie opryskiwać środkami grzybobójczymi.

## **Rozmnażanie**

Aby uzyskać silnie kwitnące rośliny, malwy najlepiej rozmnażać z nasion. Można je dostać od nas w prezencie, kupić w sklepie ogrodniczym, bądź pozyskać z własnej hodowli. Wystarczy pozwolić kilku kwiatom przekwitnąć na pędzie. Parę dni później, w miejscu pąku, pojawi się charakterystyczny, przypominający nieco owoc figi, woreczek z nasionami. Gdy dojrzeje i uschnie, wystarczy go rozerwać i wysypać zawartość. Tak pozyskane nasiona można wykorzystywać przez cztery lata, potem tracą zdolność kiełkowania.

Malwy rozmnaża się przez wysiew nasion w maju-czerwcu do zimnego inspektu, doniczek lub na rozsadniku. Gdy siewki wytworzą 2-3 liście wysadza się je na miejsca stałe w odległości 30-60 cm. Ogrodnicy zalecają, by podłoże dla siewek było torfowe i wilgotne, siewki malw są bowiem bardzo wrażliwe. Pod koniec lata, podrośniętą rozsadę trzeba wysadzić na tymczasowy zagon w rozstawie ok. 30 na 30 cm, gdzie poczeka do wiosny. Na zimę młode malwy warto przykryć, choć nie musi to być szczególnie ciepłe okrycie. Dorosłe rośliny są mrozoodporne i w ogóle nie wymagają przykrywania. Wiosną następnego roku młode malwy przenosimy w miejsce docelowe, koniecznie z dużą bryłą ziemi, tak by nie uszkodzić rozrośniętego systemu korzeniowego. Zbiór nasion przeprowadza się w miarę dojrzewania. Malwy wysiewają się też same i może się zdarzyć, że po kilku latach zrobi się z nich gąszcz. Najlepiej, jeżeli kwiaty zetnie się po przekwitnięciu, wtedy nasiona nie dojrzeją, a roślina zakwitnie po raz drugi.

### **Zastosowanie**

Najczęściej uprawia się malwy w ogrodach wiejskich, w dużych ogrodach nadaje się do tworzenia większych grup, w mniejszych można ją sadzić jako osłony przy ogrodzeniach, murach i wejściach. Lepiej nie sadzić ich w zestawieniu z różami, bo w ich towarzystwie wypadają blade. Dużo lepszy efekt osiągniemy sadząc je w pobliżu floksów-płomyków czy kosmosów. Należy pamiętać, że - z racji swych rozmiarów - malwy mogą zacieniać niższe rośliny w swoim sąsiedztwie.

### **Roślina lecznicza**

Malwę czarną, zwaną też kiedyś śląską różą, uprawia się jako zioło. Surowcem jest kwiat, który stanowi doskonały środek zalecany przy kaszlu, nieżytach górnych dróg oddechowych, stanach zapalnych jamy ustnej i gardła, chorobach oskrzeli, chrypce, zapaleniu migdałków i dziąseł. Ponadto przynosi on ulgę w dolegliwościach żołądkowych, chorobach pęcherza moczowego, a w postaci okładów i przemywań daje znakomite efekty w chorobach skóry.

Sposób użycia: 1 łyżeczkę kwiatów należy zalać 1 szklanką gorącej wody i gotować pod przykryciem przez około 3 minuty. Pić 3 razy dziennie po ½ szklanki.

Ważniejsza literatura:

Stanisław Wóycicki, Uprawa roślin ozdobnych: podręcznik dla studentów wyższych szkół rolniczych. Tom 2, Warszawa 1949;

Julian Grzegory, Ogród przy domu, Warszawa 1983;

Katalog Roślin II - Drzewa, krzewy, byliny polecane przez Związek Szkółkarzy Polskich, Warszawa 2003; <http://www.e-ogrodek.pl/a/44,malwy-symbol-wakacji>

Malwy kwitły u nas niegdyś w każdym przydomowym ogródku. Fot. Mieczysław Wieliczko